Sygn. akt III Ca 1696/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt III C 528/13 z powództwa N. H. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł. o zapłatę kwoty 28.208 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.753 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej i kosztami sądowymi w zakresie oddalonej części powództwa, a nadto nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 437 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie uwzględnionej części powództwa.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony postępowania.

Powódka N. H. zaskarżyła orzeczenie w części oddalającej powództwo co do kwoty 5.000 zł i zarzuciła mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 358^1 § 3 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i dokonanie zmiany wysokości świadczenia pieniężnego w sposób nieuwzględniający należycie interesów powódki i z naruszeniem zasad współżycia społecznego, w szczególności wyrażające się w przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji stopnia waloryzacji w symbolicznej wysokości około 15%;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważnie we wszechstronny sposób okoliczności sprawy, przejawiające się w rażąco nierównym rozłożeniu skutków zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania strony pozwanej, bez uwzględnieni społeczno – gospodarczego celu umowy, charakteru wynikającego z niej zobowiązania oraz jego długości (23 lata) oraz dokonaniu miarkowania w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego – nie uwzględniającym dostatecznie interesu N. H..

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie na rzecz powódki N. H. kwoty 13.753 zł w miejsce kwoty 8.753 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności oraz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. Oddział (...) w Ł. również zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. ponad wyliczoną do zapłaty kwotę 1.149 zł. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 358^1 § 3 k.c. poprzez zastosowanie waloryzacji w sytuacji, gdy nie została spełniona podstawa jej przesłanka przewidziana w art. 358^1 § 3 k.c., a mianowicie pomiędzy zawarciem umowy w 1990 roku, a momentem ekspirowania umowy nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, która uzasadniałaby waloryzację sądową;

2. dokonanie waloryzacji w sposób, który narusza dyspozycję art. 358^1 § 3 k.c. oraz dotychczasowe orzecznictwo sądowe dotyczące waloryzacji polis posagowych zawartych w 1990 roku poprzez zasądzenie kwoty stanowiącej około 15 % pełnej waloryzacji świadczenia pieniężnego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie zamiast kwoty 8.753 zł kwoty 1.149 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Żadna z wniesionych apelacji nie okazała się uzasadniona.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Sąd odwoławczy częściowo jedynie nie zgodził się z poczynionymi przez Sąd Rejonowy rozważaniami prawnymi, w szczególności odnoszącymi się do kwestii wzrostu sumy ubezpieczenia za lata 1991 – 2004, które jednakże nie miały wpływu na prawidłowość orzeczenia Sądu Rejonowego. Rozstrzygnięcie to zatem mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu i jako takie musiało się ostać.

Analizę zarzutów obu apelacji należy rozpocząć od wywiedzionego w apelacji strony pozwanej i najdalej idącego zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 358^1 § 3 k.c. poprzez zastosowanie waloryzacji w sytuacji, gdy w ocenie skarżącego nie została spełniona podstawa jej przesłanka przewidziana w art. 358^1 § 3 k.c., a mianowicie pomiędzy zawarciem umowy w 1990 roku, a momentem ekspirowania umowy nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, która uzasadniałaby waloryzację sądową. Zarzutu tego nie można było uznać za zasadny.

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie powódka N. H. wywodzi swoje żądanie z umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci: tj. z umowy nr (...).479.232/4. Umowa ta zawarta została przez matkę powódki – G. M. w maju 1990 roku. Początek ubezpieczenia strony określiły na dzień 1 czerwca 1990 roku. Wbrew twierdzeniom pozwanego podniesionym w apelacji, wszystkie przesłanki sformułowane w art. 358^1 § 3 k.c., w tym także istotny spadek siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione. Wysoka inflacja występowała na przełomie lat 80-tych i 90-tych, ale także na początku lat 90-tych ubiegłego wieku, co jest faktem powszechnie znanym, możliwość waloryzacji sądowej dla zobowiązań pieniężnych z tego okresu została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6.01.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005/11/40, podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.08.1994 r., I PRN 49/94, OSNP 1994/7/113). W uzasadnieniu wyroku z dnia 26 sierpnia 1999 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że nawet w latach 1994 – 1997 spadek siły nabywczej pieniądza miał charakter istotny (I PKN 226/99, OSNP 2000/24/893). Tym samym zarzut pozwanego, iż po powstaniu zobowiązania nie nastąpił spadek siły nabywczej pieniądza ostać się nie może.

W dalszej kolejności odnieść się należy do zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 358^1 § 3 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i dokonanie zmiany wysokości świadczenia pieniężnego w sposób nieuwzględniający należycie interesów obu stron postępowania i z naruszeniem zasad współżycia społecznego poprzez zasądzenie kwoty stanowiącej około 15 % pełnej waloryzacji świadczenia pieniężnego. Podkreślenia wymaga fakt, iż zarzut ten został wywiedziony w obu apelacjach, przy czym każda ze stron formułowała powyższy zarzut w sposób zgodny z jej interesami, tj. powódka twierdziła, że przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji stopnia waloryzacji w symbolicznej wysokości około 15% nie uwzględnia należycie jej interesów i narusza zasady współżycia społecznego, strona pozwana natomiast podniosła, iż zasądzenie przez Sąd Rejonowy kwoty stanowiącej około 15 % pełnej waloryzacji świadczenia pieniężnego było zawyżone. Powyższych zarzutów Sąd odwoławczy nie podziela, mimo, iż argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji strony pozwanej odnosząca się do obciążenia stron skutkami inflacji, które winno nastąpić w stopniu nie wyższym niż 10%, okazała się częściowo zasadna.

Należy bowiem zauważyć, iż Sąd Rejonowy, opierając się na dostarczonej przez powódkę dokumentacji, błędnie obliczył nominalną kwotę ubezpieczenia, jaka byłaby należna powódce po upływie 23 lat okresu ubezpieczenia, na jaki została zawarta umowa ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci. Zgodnie z dodatkiem nr 1 do polisy suma ubezpieczenia miała zostać podwyższona w roku 1990 o 124%. Ustalenie zatem sumy nominalnej świadczenia pieniężnego, jakie powódka mogła otrzymać po 23 latach na potrzeby niniejszej sprawy winno być dokonane z uwzględnieniem wskaźników z 1990 roku, czyli wyłącznie z roku zawarcia umowy, a nie zaś z uwzględnieniem także zmian po roku 1990, które wiązały się z urealnianiem nominalnej sumy ubezpieczenia za każdy rok jego trwania, jak sugerowała to powódka w pozwie i jak uczynił to Sąd Rejonowy. Z tych względów prawidłowo wyliczona suma nominalna świadczenia pieniężnego zgodnie z danymi w roku 1990 na rok 2013 winna wynosić 29.520.000 zł (sprzed denominacji) – tj. 1.000.000 zł + (1.000.000 zł x 124% x 23 lata). Wyższa kwota sumy nominalnej świadczenia pieniężnego skutkuje

także wyższym wskaźnikiem do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia przyjętego w niniejszej sprawie jako miernik waloryzacji. Skoro bowiem w 1990 roku średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 1.029.637 starych złotych, to wskaźnik ten kształtować się winien na poziomie 29, a nie zaś jak Sąd Rejonowy przyjął na poziomie 21,84 (tj. 29.520.000 / 1.029.637 ~ 29). Ustalenie przedmiotowego wskaźnika w wysokości wyższej niż Sąd Rejonowy ma zaś ostatecznie wpływ na wysokość kwoty pełnej waloryzacji, która w tej sytuacji wynosić powinna 77.488 zł (tj. 29 x 2.672 zł stanowiące średnie wynagrodzenie miesięczne ogłaszane przez Prezesa GUS w kwartale poprzedzającym dzień wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji), a nie zaś, jak przyjął Sąd Rejonowy, 58.356 zł. Uwzględnienie zatem kwoty pełnej waloryzacji wynoszącej 77.488 zł, a także kwoty zasądzonej na rzecz powódki przez Sąd Rejonowy (tj. 8.753 zł) pozwala na przyjęcie, że rozkład konsekwencji ekonomicznych istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza na obie strony postępowania kształtuje się w niniejszej sprawie tak, że w 11% ryzyko to obciąża stronę pozwaną, w 89% powódkę (tj. 8.753 / 77.488 x 100% = 11%). W tej zaś sytuacji należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w istocie odpowiada twierdzeniom strony pozwanej, który w ostateczności zgodził się, w razie nieuwzględnienia zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 358^1 § 3 k.c. poprzez zastosowanie waloryzacji, na obciążenie go skutkami waloryzacji w wymiarze 10%.

Całkowicie nieuzasadniony natomiast okazał się wywiedziony w apelacji powódki zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważnie przez Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny okoliczności sprawy, przejawiające się w rażąco nierównym rozłożeniu skutków zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania strony pozwanej, bez uwzględnieni społeczno – gospodarczego celu umowy, charakteru wynikającego z niej zobowiązania oraz jego długości (23 lata) oraz dokonaniu miarkowania w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego. Zarzut powyższy w istocie, z uwagi na jego treść, bardzo ściśle wiąże się z zarzutem naruszenia prawa materialnego, tj. art. 358^1 § 3 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i dokonanie zmiany wysokości świadczenia pieniężnego w sposób nieuwzględniający należycie interesów powódki i z naruszeniem zasad współżycia społecznego, w szczególności wyrażające się w przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji stopnia waloryzacji w symbolicznej wysokości około 15%. Z tych też względów oba zarzuty należy omówić łącznie. Wbrew stanowisku apelującej Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie bardzo wnikliwe i wszechstronne ustalenia i rozważania odnoszące się zarówno do sytuacji osobistej powódki, jak i do charakteru umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd ten słusznie przede wszystkim zauważył, iż za przyjętym rozkładem na obie strony postępowania konsekwencji ekonomicznych istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza przemawiały przede wszystkim takie okoliczności jak data zawarcia umowy oraz krótki okres jej obowiązywania. Wprawdzie bowiem umowa została zawarta na 23 lata, zważyć jednak należy, iż już po czterech latach jej trwania, tj. w 1994 roku (...) na (...) S.A. przejęło opłatę składek na ubezpieczenie. Składki w niewielkiej wysokości 4.000 starych zł miesięcznie były zatem opłacane jedynie przez okres czterech lat. Za takim rozkładem ryzyka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza przemawiają w niniejszej sprawie również takie okoliczności jak wiek powódki, jej stan zdrowia, a także sytuacja osobista. Należy zauważyć, iż N. H. jest obecnie na ostatnim roku studiów na Politechnice (...), gdzie kończy pisać pracę magisterską. Pozostaje aktualnie na utrzymaniu rodziców, z którymi mieszka i którzy posiadają stałe dochody z tytułu wynagrodzenia za pracę oraz z tytułu świadczenia emerytalnego. W świetle powyższego należało się zatem zgodzić ze stanowiskiem, że dokonany w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy rozkład ryzyka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza i zasądzona ostatecznie na rzecz powódki kwota uwzględniają należycie interesy obu stron postępowania, a w szczególności interesy powódki i zostały dokonane w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, obie apelacje podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Uwzględniając wynik niniejszej sprawy, a w szczególności stopień, w jakim każda ze stron wygrała i przegrała sprawę, a także wysokość poniesionych przez nie kosztów postępowania apelacyjnego, Sąd na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zniósł te koszty wzajemnie między stronami.